

ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

REDAKCJA CZYNNA CODZIENNIE
z wyjątkiem świąt od g. 11 rano do g. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie 2.40
z odnośnieniem do domu 2.80

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tek-
ście (przed kolumną) 40 gr., za tekstem 15
gr. za milimetr jednoszpaltowy, drobne za
wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane
po 5 gr. za wyraz.
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

Pakt Kelloga jest powtórzeniem propozycji polskiej

GENEWA (PAT.) 25.VIII. „Journal de France” omawia szczegółowo w artykule redakcyjnym zgłoszoną w ubiegłym roku na Zgromadzeniu Ligi Narodów propozycję polską i zestawia ją z paktem Kelloga.

Powołując się na sierpniowe przemówienie w b. r. delegata Anglii lorda Bridgeana, który dowodził, iż pakt Kelloga jest tylko powtórzeniem w innej formie propozycji polskiej, „Journal de France” twierdzi, że z tego tytułu ministrowi Zaleskiemu w uroczystościach podpisania paktu Kelloga przypadnie pierwszorzędna rola.

Zestawiając teksty obu propozycji, autor artykułu wywodzi, że propozycja polska stoi niewątpliwie wyżej nad paktem Kelloga, gdyż — jak to podkreślał przedstawiciel Polski min. Sokal — miała stanowić jedynie środek do wytworzenia przyjaznej atmosfery, mogącej umożliwić prawdziwą pracę pokojową; natomiast pakt Kelloga sprawia wrażenie projektu zamkniętego i niezupełnie sobie wystarczającego.

W zakończeniu autor zaznacza, iż obie propozycje nie stanowią zobowiązania prawnego, a jedynie moralne.

Zjeżdżanie się dyplomatów na uroczystość podpisania paktu Kelloga

PARYŻ (PAT.) 25.VIII. W dniu dzisiejszym przybyli do Paryża na uroczystość podpisania paktu Kelloga następujący przedstawiciele mocarstw: Hymans — Belgii, Cosgrave — Irlandji, MacLana Australji i Perr — Nowej Zelandji.

Narady Brianda z Kellogiem

PARYŻ (PAT.) 24.VIII. Dzisiaj przed południem minister Briand przeprowadził z Kellogiem konferencję. Konferencja trwała 40 minut.

Pierwszy raz od 1870 roku

PARYŻ (PAT.) 25.VIII. Z okazji uroczystości podpisania traktatu wykluczającego wojnę, w Paryżu powiewać będzie pierwszy raz oficjalnie od 1870 r. flaga Rzeszy Niemieckiej nad gmachem francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Polityczne wizyty w Paryżu

BERLIN (PAT.) 25.VIII. Do Biura Wolfa donoszą z Paryża, iż w niedzielę po południu Minister Stresemann złoży oficjalną wizytę Briandowi, poczem francuski Minister Spraw Zagranicznych rewizytować będzie dr. Stresemanna w ambasadzie niemieckiej.

Dr. Stresemann nie weźmie udziału w obiedzie wydanym przez podsekretarza stanu Kelloga, natomiast w poniedziałek przyjęty będzie przez Premiera Poincarego.

Sprawa ewakuacji Nadrenji będzie przez Niemców poruszona

BERLIN (PAT.) 25.VIII. „Berliner Tageblatt” podaje, iż wdrożone ze strony Rzeszy Niemiec, do pośrednictwa przedstawicieli dyplomatycznych w Paryżu, Londynie, Rzymie i Brukseli starania, doprowadziły do tego, że można się spodziewać, iż kanclerz Mueller we wrześniu będzie mógł podnieść na Zgromadzeniu Ligi Narodów sprawę ewakuacji Nadrenji.

Podstawą do podniesienia tej kwestji będzie wynik rozmów politycznych w Paryżu min. Stresemanna.

Portugalja-Ameryka

Nowy polski lot transatlantycki

WARSZAWA (tel. wł.) 25.VIII. Znany pilot Klisz w tych dniach odlatuje do Mediolanu gdzie rozpocznie próby z aparatem budowanym w fabryce Cabroni, przygotowanym do lotu transatlantyckiego. Drugi pilot kpt. Kowalczyk po załatwieniu spraw urlopowych również w najbliż-

szych dniach odleci do Mediolanu.

Lot transatlantycki z wybrzeża Portugalji rozpocznie się już na jesieni, o ile naturalnie pogoda będzie odpowiednia, w przeciwnym razie zostanie odłożony do wiosny.

Projekt nowego podziału terytorjalnego Rzplitej Polskiej

WARSZAWA (tel. wł.) 25.VIII. Major Sztabu Generalnego Roman Starzyński opracował nowy projekt podziału terytorjalnego Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt ten przewiduje podział na 6 prowincji z kilku jednomiljonowymi województwami. Ośrodkami prowincji znajdować się będą w Warszawie, Poznaniu, Wilnie, Krakowie, Lwowie i Lublinie. Każda z nich obejmować

będzie od 3 do 5 województw z siedzibą władz II instancji w stolicy prowincji oraz urzędami województw wraz z t. zw. urzędami niespełnionymi w siedzibach województw.

Ogółem w całej Polsce według projektu mjr. S. G. Romana Starzyńskiego znajdować się będzie 25 województw, z których żadne nie będzie liczyło ponad półtora miliona ludności.

Statki wojenne dla Polski

WARSZAWA (tel. wł.) 25.VIII. Dziś w Cannes został spuszczony na wodę nowy kontrybutorowiec polski „Burza” o pojemności 1540 tonn, zaopatrzony w maszyny o sile 31.000 K. P.

W tych samych zakładach budowane są trzy łodzie podwodne „Wilk”, „R-5” i „Zbik” o pojemności każdej z nich 950 tonn nad wodą i 1250 tonn pod wodą.

Represje na Litwie

WILNO (tel. wł.) 25.VIII. Potwierdza się wiadomość o zamknięciu szkół polskich na Litwie. Do naczelników powiatów olit-skiego i poniewieskiego został nadestany okólnik przez władze kowieńskie, polecający zlikwidować szkoły polskie w pasie przy-

granicznym, oraz zabrania nauczycielom polakom wykonywania ich codziennych zajęć. Równocześnie opracowywuje się sieć szkolna, tak że szkoły polskie mogą być na północy i zachodzie Litwy, tam, gdzie polaków jest najmniej.

Niepoczynny szowinizm litewski

WARSZAWA (tel. wł.) 25.VIII. Donoszą z Kowna, iż rząd litewski odmówił wiz kupcom kiej-

pedzkim, mającym zamiar udać się na Targi Północne do Wilna.

Tajna umowa morska

Francji i Anglii

BERLIN (PAT.) 15. VIII. „Vossische Zeitung” w depeszy z New-Yorku podaje treść tajnej umowy morskiej angielsko-francuskiej.

„Vossische Zeitung” twierdzi, iż treść tej umowy zawiera list sir Austina Chamberlaina do min. Brianda, w którym jest sformułowane osiągnięte porozumienie francusko angielskie.

Porozumienie to ma rzekomo przewidywać wspólne posiadzenie perłycejskie rzeźnicznawców marynarki angielskiej i francus-

kiej, wzajemne komunikowanie o rozmieszczeniu sił i t. d.

Pozatem list Chamberlaina opracowuje wspólny program morski i przewiduje współpracę obu flot na oceanie Spokojnym i Atlantycznym. Flota angielska ma bronić wschodniej części morza Śródziemnego, a francuska zachodniej.

Przewidziana jest również współpraca polityczna obu państw na Bliskim i Dalekim Wschodzie.

Albanja królestwem

TIRANA (PAT.) 25. VIII. Na dzisiejszym albańskim zgromadzeniu konstytucyjnym uchwalamo przez aklamację pro-

klamować królem dotychczasowego prezydenta Achmeta-Zogu. Achmet-Zogu oświadczył, iż koronę przyjmuje.

Liga punktualności

WARSZAWA (tel. wł.) 25.VIII. Akademię Koła Czerwonego Krzyża zorganizowało pierwszą w Polsce „Ligę punktualności”.

Wycieczka młodzieży wiejskiej w Warszawie

WARSZAWA 25.VIII (tel. wł.). Przybyła do Warszawy wycieczka Związku Młodzieży Wiejskiej, 92 osoby. Po zwiedzeniu Warszawy jedziemy do Spawy.



Dzień polityczny

Prace premiera Bartla. Budżet na 1929-30 r.

WARSZAWA (tel. wł.) 25.VIII. Premier prof. Kazimierz Bartel objął dziś z rąk Ministra Skarbu urzędowanie w Prezydium Rady Ministrów.

Jednocześnie Premier Bartel omówił z ministrem Czechowiczem sprawę preliminarza budżetowego na rok 1929-30.

Konferencja w Ministerstwie Komunikacji

WARSZAWA (tel. wł.) 25.VIII. W dniu 27 b. m. t. j. w poniedziałek odbędzie się w Ministerstwie Komunikacji konferencja przedstawicieli wszystkich Dyrekcji Kolei Państwowych, na której zostaną przygotowane wnioski na Międzynarodową Konferencję Kolejową w sprawie międzynarodowych rozkładów jazdy.

Wybitny dziennikarz amerykański na dożynkach w Spale

WARSZAWA (tel. wł.) 25.VIII. Dzisiaj przybył do Warszawy generalny dyrektor na Europie wydawnictwa amerykańskiego „Chicago Tribune” p. Teel, który udaje się do Spawy na uroczystości dożynkowe.

Należy zaznaczyć, że na uroczystości te wyjeżdżają z Warszawy ministrowie: premier Bartel, prof. Staniewicz i K. Niezbytowski.

Głodówka więźniów

WILNO (tel. wł.) 25.VIII. Onegdaj w Starej Wilejce wybuchł bunt więźniów politycznych, którzy domagali się: przedłużenia spacerów, polepszenia odżywiania oraz odzieży, odróżniającej ich od więźniów kryminalnych.

Wczoraj wobec niezaspokojenia ich niesłusznych żądań, kiedy przekonali się, że władze nie ustąpią, sami zaniechali głodówki.

Nowe zasady wywozu jaj z Polski

W dn. 6 i 7 sierpnia r. b. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja przedstawicieli władz państwowych i sfer gospodarczych, dla omówienia projektu rozporządzenia ministra Przemysłu i Handlu, które ma być wydane w porozumieniu z ministrem Rolnictwa w sprawie uregulowania wywozu jaj zagranicę. Na konferencję tę zostali zaproszeni delegaci ministerstw: Rolnictwa i Skarbu, Instytutu Eksportowego, Centralnych Organizacji Łab Rolniczych, Łab Przemysłu - Handlowych, Związku Spółdz. Mlecz. i Jajczarskich, Stow. Kupców. Z ramienia Związku Organizacji i Kolek Rolniczych brali udział pp.: T. Niedzielski i A. Zacharski. Obradom przewodniczył p. St. Królikowski, nacelnik Wydziału Min. Przem. i Handlu. Przedstawiciele organizacji zaproszonych wypowiedzieli swój pogląd co do poszczególnych artykułów rozporządzenia, dotyczących rejestracji firm eksportowych, urządzeń technicznych przedsiębiorstw eksportujących jaja, o sadzeniu i gatunkowaniu jaj, o przygotowaniu jaj do wysyłki zagranicę i o kontroli przedsiębiorstw eksportowych, zgłaszając odpowiednie desiderata ze strony reprezentowanych organizacji. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa gatunkowania jaj. Wyłoniona została specjalna komisja w skład której z ramienia producentów wybrano p. Zacharskiego, oraz kilku przedstawicieli kół handlowych, która zaproponowała następujące zasady przyjęte przez konferencję. Jaja świeże przeznaczone na wywóz, których waga i służy wynosi 45 gram wżwy, mogą być gatunkowane, tak co do świeżości, czystości skorupki, jak i wagi. Standartowe gatunki jaj eksportowych mają odpowiadać następującej wadze 1000 sztuk jaj: 45 do 47 kg., 49-51 kg., 52-54 kg., 55-57 kg., 58-62 kg., 63 i wżwy kg.

Jaja o wadze poniżej 45 gr., oraz brudne mogą być wywożone, jednakże mają być osobno zapakowane. Obok jaj świeżych, dopuszczone będą do wywozu jaja konserwowane.

Również ustalono sposoby pakowania jaj, oraz znakowania skrzyń eksportowych. Sfery kupieckie wypowiadały się za powierzeniem kontroli nad przedsiębiorstwami eksportowymi łabom Przemysłu-Handlowym, przedstawiciele zaś organizacji producentów wypowiedzieli się za powierzeniem kontroli Ministerstwu Przemysłu i Handlu lub organizacjom rolniczym. Sprawa ta definitywnie załatwiona nie została: względy rzeczowe, przemawiające za tem, aby sprawę tę tak donosiła dla produkcji jaj powierzyć organizacjom i łabom Rolniczym, zostaną poważnie wzięte pod uwagę przez zainteresowane Ministerstwa. Rejestracja firm eksportowych rozpocznie się prawdopodobnie od 1 września r. b., zaś kontrola eksportu od 1 stycznia 1929 roku. (Rrol).

Legenda o szklanym węźu

Dziwaczne legendy splatają się często z życiem i obyczajami pewnych zwierząt, których bliższą znajomością utrudnia obserwatorowi tryb bytowania tych stworzeń, krycie się ich przed wzrokiem ludzi.

Taka legenda związana jest z węźem szklanym, któremu gadki ludowe przypisują zdolność łamania się w razie niebezpieczeństwa na kilka części, zrasających się potem samodzielnie.

Rzeczywistość wygląda oczywiście zupełnie inaczej. De facto ów węź szklany, t. zw. ophisaneus, nie jest węźem, lecz odmianą jaszczurki pozbawionej łapek. Tym właśnie brakiem odnoży upodobnia się ophisaneus do węży, aczkolwiek różni się on od nich szczerkami w kształcie, tkwiącymi między mięśniami. Łuski tej jaszczurki są bardzo drobne, łączące się z sobą. Od węży różni się zresztą ophisaneus przy bliższym poznaniu obecnością powłok, których żadna odmiana węży nie posiada.

A teraz jak się przedstawia owa legendarna i cudowna zdolność rozlamywania się na kilka kawałków?

Ophisaneus prześladowany, goniony przez kaczki, kury, gęś — ucieka i szuka schronienia w załamach kamieni, pod murami, w gęstej trawie. Ale, że jego prześladowcy biegają szybciej, niż on, przeto szanse ratunku byłyby, dla jaszczurki — węża znikome, gdyby nie mądra przeczność natury. Naciskany, goniony zbliża, waż-jaszczurka może, skutkiem gwałtownego skurczu mięśni, odgryźć zupełnie, odrzucić od siebie ogonek. Ogonek ten wieje się i rzuca jeszcze przez czas pewien i ludzi tem prześladowców, którzy rzucają się

Przetarg

Magistrat m. Nowogródka ogłasza przetarg w drodze ustnego oferowania na wykonanie robót brukarskich na ul. Wslesubskiej.

Wszelkie szczegółowe warunki oraz plan do przejrzania codziennie w biurze Magistratu.

Termini wykończenia robót wyznacza się na dzień 1-go listopada r. b. Przedsiębiorca będzie zobowiązany przed przystąpieniem do przetargu przedłożyć kwit złożenia w kasie miejskiej wadium w wysokości 1.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 28 sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w lokalu Magistratu.

(-) S. Żwirski
Inżynier
m. Nowogródka,
dnia 2.VIII 1923 r.
Nr. 7770.

(-) A. Czechowicz
Burmistrz m. Nowogródka

273-2

GIEŁDA

pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171,70 Londyn 43,27 1/2, Waga 34,83 Praga 26,42 Wiedeń 125,64 Tenden. spokojna Rubel złote—4,69 Dolary w prywatnym obrocie—8,88 1/2

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 24 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57,72 — 57,85. Berlin 46,92 1/2, 47,12 1/2, N. Jork 11,25. Zurich 58,20 Londyn 43,30. Praga 377,50. Wiedeń 79,38—79,66.

Papiry procentowe

5% premjowa 91 1/2
6% dolarowa 85 1/2
10% kolejowa 104
5% konwersyjna — 67.
5% kolejowa 61,75
8% Bank Gosp. Kraj. 94.
8% Rolny 94.
4 1/2% ziemskie 53 1/2—54 1/2
6% miejskie 72 1/2—73
5% miejskie 60
4 1/2% miejskie 52 1/2—52 1/2

Akcje

Bank Zachodni 37
Bank Dyskontowy 134 1/2
- Handlowy 117
- Polski 181 1/2—181 1/2
Zw. Spół. Zarob. 82
Siła i Światło 139
Cukier 63 1/2
Węgiel 97
Nobel 32 1/2
Lilpop 41 1/2
Lasy 8—9 1/2
Modrzewiów 42
Haberbusch 230
Starachowice 57 II em. 55
Borkowski 16,25
Firley 69
Zawiercie 27
Wysoka 224
Ostrowiec 123 serja „b” i emisja „122 serja „a”
Cegielnia 135
Zieleniewski 135
Pocisk 9
Sylwus 39—40
Norblin 229
Zgierz 40—41
Perowóz I em. —II em. 40
Ciechanów 24,25
Spleś 165
Rudzi 48
Klucze 7,15
Chodorów 189
Tendencja zniżkowa.

Kierownictwo Państwowej Preparandy Nauczycielskiej w Adampolu powiatu nowogródzkiego

podaje do wiadomości,

iż egzamina wstępne na kurs I i II odbędą się w dniach 29 i 30 sierpnia r. b. o godz. 9.

Preparanda przygotowuje uczniów na kurs i państwowych seminarjów nauczycielskich.

Oplata za internat wynosi 40 zł. miesięcznie. Dzieci zdolne i pilne będą otrzymywały stypendjum.

Kierownik Preparandy
(-) Wł. Latoszek

274-2

Pierwsze nowogródzkie mechaniczne warsztaty samochodowe

T. PACZESNY Nowogródka, Piłsudskiego 9 WYKONUJĄ:

Montaż podwozi samochodowych — remont karoserji — i silników wszystkich systemów. — Części zapasowe do samochodów marki „FORD” stale na składzie.

Specjalność: reperacja chłodnic i silników. CENY NISKIE — TERMINOWE WYKONANIE ROBÓT.

Wskazówki i porady fachowe bezpłatnie.

nań i dziobłą. Korzystając z odroczenia ich uwagi i przerwy w gonitwie, jaszczurka kryje się tymczasem w bezpiecznym schronisku.

Na miejscu odłączonego ogona odrasta wkrótce nowy, ale, rzecz ciekawa, ma on zawsze inną formę i inną barwę niż jego poprzednik. Pierwszy ogon był długi — wynosił dwie trzecie długości całego korpusu — cienił i tej samej barwy co całe ciało, oliwkowo-żółtawy. Nowy ogon jest zawsze krótszy, grubszy, inny w kolorze, niż reszta korpusu.

Natomiast, co się sprzeciwia legendzie, jeśli ciało jaszczurki- węża ulegnie złamaniu — zdycha ona. Ale, i to jest jeszcze jeden ciekawy szczegół, wystarczy zlećka skałceć ogon ophisaneusa. aby z miejsca skałecznego wyrósł nowy ogonek; tak, iż czasem ophisaneus biega z oryginalnym, podwojnym, rozczepionym ogonem.

Ophisaneus należy do nieszkodliwych zupełnie stworzeń wbrew temu, co przypisują mu legendy i gadki ludowe.

Osoba

Inteligentna, znająca się dobrze na gospodarstwie, ogrodnictwie, mleczarstwie i gotowaniu, mogąca prowadzić samodzielnie gospodarstwo, poszukuje zajęcia.

Łaskawe oferty kierować do Adm. ministracji „Zycia Nowogródzkiego”, dla „Gospodyni”. 275-5

REKLAMA jest dźwięniq handlu

MARY IMLAY TAYLOR 40)

(Przedruk, wzbroniony)

Człowiek, który się przebudził

Zarumieniał się. Była tak blade, że nagły przypływ krwi do twarzy zrobił na wpatrzonym w nią Jacku wrażenie wschodzącego słońca.

— To nie dla tego — odpowiedziała cichym głosem. — Tylko... tylko przekonałam się, że nie jesteś Horacym Barneyem!

I on zarumieniał się teraz zupełnie po chłopięcemu, na wspomnienie tej chwili, gdy pomagając jej zejść z drzewa, dał się unieść impulsowi i pocałował niespodziewanie uroczą dziewczynę. Odważył się na ten zachwyt czyn i ostatecznie nie mógł tego żałować.

— Jakiś ty to poznała, Hester? — pytał skwapliwie, uradowany, że wreszcie zorientowała się i że mu uwierzyła.

— Nie mogę ci tego powiedzieć — odpowiedziała drżącym głosem — ale wiem, czuję. Jesteś sobą, a nie kimś innym! Jesteś Richiesonem.

— Jestem Richiesonem, Miałem nadzieję, że ten biedak, któregośmy widzieli na podwórzu w domu Barneyego, okaże się Horacym. Wtedy cała awantura jakoby się wyswietliła. Zawiodłem się jednak. Ostatecznie niema to wielkiego znaczenia, jeżeliś mnie uwierzyła.

— Tak — potwierdziła prawie niedosłyszalnie — przekonałam się wreszcie że nie jesteś moim kuzynem.

— Czy dlatego, że się tak okropnie zachowałem?

Nie odpowiedziała. Szli razem ścieżką i po chwili on odezwał się znowu zmieszany głosem.

— Więc to ci robi tak wielką różnicę? Czy i Richieson jest ci choć trochę miły?

Podniosła zwołna oczy do jego twarzy; najwidoczniej zabrakło jej słów, ale wyraz jej twarzy był pomimo to, dostatecznie wymowny, pelen czułości i rozrzewnienia. A więc nie gniewała się na niego? Zakreśliło mu się w głowie. Czy to możliwe, żeby to spojrzenie było przeznaczone dla niego jako Richiesona?

— Hester! — Chwyć ją za obie ręce i przytrzymaj tak, że mu się nie mogła wyrwać. — Hester, czy i ty mnie kochasz?

Z rękami w jego dłoniach, stała odchyłona w tył jak najdalej od niego, z oczami pełnymi łez.

— Nie całuj mnie, Jacku, nie całuj! Nie teraz. Muszę ci coś powiedzieć. Mam do opowiedzenia długą historię, ale nie dzisiaj, nie dzisiaj...

Nie puszczał jej jednak.

— Nie odpowiedziałas na moje pytanie. Hester. Twoje oczy mówią mi co innego i usta co innego!

Odpowiedź mi, Hester, Hester!

Wyrwała mu się i stała, patrząc nań swymi pięknymi oczami, pełnymi jakiejś wielkiej czułości.

— Kocham cię — odpowiedziała z prostotą. — Nie, nie podchodź do mnie — czekał! Mam ci coś do wyznania. Początkowo myślałam, że jesteś moim kuzynem. Teraz wiem, że nim nie jesteś. Nie wiem jak to wytłumaczyć, nie wiem jakim sposobem zajęłaś jego miejsce. Wiem tylko tyle, że cię kocham, ale że nie mogę zostać twoją żoną.

— Jeżeli mnie kochasz, to cię potrafię skłonić,

żebyś za mnie wyszła — wykrzyknął radośnie.

Chciał się do niej zbliżyć, ale znów się cofnęła.

— Nie, nie — prosiła. — Proszę, nie mów już o tem więcej, ani słowa, ani słowa... Ja tego nie zniosę! Mam swoje powody. Wstrząsnęło mną odkrycie, że nie jesteś Horacym! Ludziłam się jednocześnie, że nim jesteś i nie jesteś!

Plątała się i jękała! ale w pięknych oczach świecił niezmiennie ten sam wyraz, ta sama miłość. Nie widział go nigdy przedtem i doznał wrażenia, że spogląda, poprzez osłonę ziemskich rzeczy, na skrawek niebieskiego rajy. Tak mu się przynajmniej wydawało. Ale to go także opanosił i skrepowało. Nie mógł okazać jej, że nie potrafi czekać, dopóki ona nie ofiaruje mu swej miłości z własnej nieprzymuszonej woli. Na taką miłość mógł poczekać!

— Hester — rzekł cichym głosem — twój kuzyn kochał cię. Czy istnieje jakiś powód, jaka przyczyna tego, żeś się tak uciezyla, że to nie on był tam na starem podwórzu, tylko ktoś inny?

— Tak — odpowiedziała również cicho. — Tak! odpowiem ci o wszystkich, ale nie teraz, teraz nie mogę. Widzisz — doada, uśmiechając się przez try— nie wiedziałem, jak się będą czuła, dopóki się nie dowiedziałem, że jesteś kim innym.

Nie odpowiedziała, może dlatego, że i jemu stało się coś w gardle i zdawało słowa. W dziewczynie było coś, co go silnie wzruszało, nie piękność, nie wdzięk — ale jaka prostota i wiara w niego. Nie uważała go za osuza. Nigdy nie zniechęci go do niej ani jej milczenie, ani odprawa. Postanowił ją zdobyć, a czekać potrafił. Zdawał sobie sprawę, że postąpił zbyt obcesowo. Wstydził się trochę swej poręczności, ale jednocześnie był niewymownie szczęśliwy.

(C. d. n.)